

*Kochani rodzice,*

*Pewnie zastanawiacie się, gdzie jestem? Przebywam w Aramie, w domu bogatego żołnierza, który dał mnie w prezencie swojej pięknej żonie. Jestem dobrze traktowana. Sprzątam, gotuję i towarzyszę mojej pani. Jest ona bardzo często sama, bo jej mąż bierze udział w wyprawach wojennych. Nie posiadają dzieci. Dużo rozmawiamy. Opowiadam jej o naszej rodzinie, naszym kraju i Bogu, którego kochamy i któremu służymy. Opowiadam o cudach, które Bóg czynił; jak nas chronił, pomagał i prowadził, i jak wysłuchuje naszych modlitw. Nie zapominam i tutaj do Niego się modlić. Wierzę, że przyjdzie taka chwila, że mój pan i pani również, razem ze mną, zaczną modlić się do prawdziwego Boga. Być może po to tutaj jestem. Mam nadzieję, że Bóg ma w tym swój plan, że tutaj przebywam. Tęsknię i czekam na to, że znowu Was zobaczę.*

*Wasza córka*